

## O Komunikacie 288 z Konferencji Plenarnej Episkop.

Autor tekstu: **Aleksander Merker**

1. Przygotowany z nieuzasadnionym pośpiechem i chroniony tajemnicą konkordat był zaskoczeniem dla opinii publicznej. Ratyfikacja konkordatu napotkała opór różnych odłamów opinii publicznej, także postsolidarnościowych, które wskazywały na sprzeczność jego postanowień z przepisami obowiązującej konstytucji. Nie zawiera ona bowiem upoważnienia dla rządu do zawarcia konkordatu, ponieważ art. 82 ust. 2 jako *lex specialis* wobec art. 52 ust. 2 pkt 7 będącego *lex generalis*, nakazuje regulować stosunek państwa do Kościoła Katolickiego oraz określać jego sytuację prawną i majątkową w drodze ustawowej. Nowa konstytucja takie upoważnienie zawiera. Odpada więc przeszkoda natury formalnej. Przepisy konkordatu przygotowane w pośpiechu zawierają wiele niejasnych sformułowań, które mogą być podstawą rozbieżnych interpretacji. A trzeba pamiętać, że dotyczą one nie tylko katolików ale pośrednio określają uprawnienia wyznawców innych wyznań i niewierzących (pochówek) oraz nakładają na władze państwowe obowiązek rozszerzenia uprawnień Kościoła Katolickiego i katolików na inne kościoły i ich wyznawców. Dopiero długotrwałe negocjacje z przedstawicielami Stolic Apostolskiej doprowadziły do wyjaśnienia i ustalenia treści niektórych jego przepisów. Świadczyło to raczej o dobrej woli i cierpliwości obu stron. Deklaracja Rządu RP rozwiała wiele wątpliwości i stworzyła przesłanki do podjęcia pozytywnej decyzji Sejmu. Nie był to zatem czas stracony. Szkoda, że nie zrobiono tego przed podpisaniem konkordatu. Wówczas na pewno jego ratyfikacja nie trwałaby cztery lata.

2. Nie tylko krytycy konkordatu uzależniają jego ratyfikację od uchwalenia ustaw okołokonkordatowych ale i jego zwolennicy, opowiadający się za równouprawnieniem wyznań i równouprawnieniem obywateli bez względu na wyznanie i światopogląd. Państwo demokratyczne nie może być dla jednych matką a dla drugich macochą.

3. Przyjęta Deklaracja Rządu RP odsyła sprawy związane z wyrażaniem woli o pobieraniu nauki religii przez zainteresowane osoby do samodzielnej regulacji przez ustawy państwowe. Nie mogą one pozostawać w sprzeczności z przepisami obowiązującej i nowej konstytucji. A te gwarantują wszystkim obywatelom prawa do milczenia (tajemnicę wyznania), które nakłada na organy i instytucje państwowe i ich funkcjonariuszy zakaz pytania się o wyznanie czy światopogląd. Zrozumieli staję się wówczas zakaz ujawniania w dokumentach publicznych informacji o przynależności wyznaniowej jednostki.

4. Stwierdzenie o zależności ratyfikacji konkordatu od głosowania za nową konstytucją w referendum nie jest tak całkowicie mylące. Odrzucenie konstytucji utrudni ratyfikację konkordatu. Dla jego ratyfikacji będzie wówczas niezbędna nowelizacja obowiązującej konstytucji, przez dodanie do art. 82 ust. 2 słów „i umowy międzynarodowe”. Ale wówczas może nie znaleźć się kwalifikowana większość posłów dla jej dokonania.

5. Komunikat wzywa wiernych pośrednio do głosowania przeciw konstytucji ale jednocześnie wyraża nadzieję, że konkordat zostanie ratyfikowany i stworzy korzystniejsze warunki dla duszpasterstwa i współpracy Kościoła i Państwa. Osłabia w ten sposób wymowę apelu o głosowanie przeciw konstytucji. Świadczy o podziale stanowisk wewnątrz Episkopatu Polskiego.

6. Może warto byłoby przypomnieć, że podpisanie konkordatu wpłynęło na wyniki wyborów parlamentarnych w 1993 r. Partie, które krytycznie oceniały podpisanie i sformułowanie konkordatu odniosły wyraźny sukces polityczny, co potwierdzało opinię, że poważna część społeczeństwa utożsamiała się z ich stanowiskiem. Przyznał to prymas, kard. J. Glemp w wywiadzie dla czasopisma „Die Zeit”, w którym wyniki wyborów ocenił jako poważne ostrzeżenie dla Kościoła w Polsce.

---

*Kopia z własnego zbioru Czesława Janika.*

**Aleksander Merker**

Były dyrektor generalny Urzędu ds. Wyznań w Warszawie.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 18-11-2003 Ostatnia zmiana: 24-01-2004)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3052>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)